

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 września 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka

SSO Hanna Bartkowiak (spr.) SSO Małgorzata Winkler-G.

**Protokolant: apl. radc. Łukasz J. L.**

**przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Haliny Pągowskiej**

**po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 r.**

sprawy **D. T. i M. M.**

oskarżonych z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców obu oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z dnia 6 maja 2014 r. sygn. akt II K 902/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Trzciance do ponownego rozpoznania.

M. G. M. H. B.

## UZASADNIENIE

**D. T.** został oskarżony o to, że w dniu 28 lipca 2013 r. w C. w woj. (...) uderzył A. B. (1) pięścią w twarz i go kopnął, powodując tym obrażenia twarzoczaszki w postaci sińców i podbiegnięć krwawych okolicy górnej powieki i krwiaka okularowego po stronie prawej, które ograniczyło sprawność jego organizmu na czas poniżej 7 dni, tj. o przestępstwo z art.157 § 2 kk.

**M. M.** został natomiast oskarżony o to, że w dniu 28 lipca 2013 r. w C. w woj. (...) uderzył A. B. (1) pięścią w twarz, powodując tym obrażenia twarzoczaszki w postaci sińców i podbiegnięć krwawych okolicy górnej powieki i krwiaka okularowego po stronie prawej, które ograniczyło sprawność jego organizmu na czas poniżej 7 dni, tj. o przestępstwo z art.157 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Trzciance, wyrokiem z dnia 6 maja 2014 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II K 902/13, uznał **oskarżonych D. T. i M. M.** za winnych tego, że w dniu 28 lipca 2013 r. w C. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, uderzając pięścią oraz kopiąc w głowę A. B. (1), narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania przez niego co najmniej obrażeń ciała opisanych w art. 157 § 1 kk, tj. występku z art. 158 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył im kary:

- D. T. 1 roku pozbawienia wolności,

- M. M. 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie, na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 2 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres 5 lat próby w stosunku do D. T. oraz na okres 3 lat próby w stosunku do M. M..

W okresach próby, na podstawie art. 73 § 2 kk, Sąd oddał oskarżonych pod dozór kuratora sądowego.

W dalszej kolejności, na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonym kary grzywny po 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk i art. 633 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt. 3 i art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych ustaliwszy, że oskarżeni koszty postępowania ponoszą w częściach równych, zasądził od nich na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po połowie, w tym wymierzył im opłaty po 280 zł, a nadto zasądził od oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. B. solidarnie kwotę 672 zł tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów ustanowienia pełnomocnika procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżyli: pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz obrońcy obu oskarżonych.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej złożył apelację od całości wyroku na niekorzyść obydwu oskarżonych. Zarzucił orzeczeniu, mające wpływ na jego treść, naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 195 kpk poprzez powołanie w charakterze biegłej S. P. (1) bez należytego sprawdzenia, czy posiada odpowiednią wiedzę w dziedzinie nauk medycznych, pomimo ujawnienia, iż z oceną badań radiologicznych tomografii komputerowej zetknęła się jedynie na studiach, a wiedza ta była konieczna do wydania opinii, a nadto nie posiadającej żadnej specjalizacji w dziedzinie nauk medycznych,
- art. 196 § 3 kpk poprzez dwukrotną odmowę powołania w charakterze biegłych specjalistów z zakresu radiologii i neurologii, na okoliczność czy przeprowadzone u A. B. (1) badania tomografii komputerowej pozwalają na stwierdzenie, że zgon nastąpił w następstwie pęknięcia tętniaka, a w konsekwencji oparcie ustaleń na opinii osoby, która nigdy takich badań nie wykonywała, w sytuacji gdy lekarze specjaliści wykonujący te badania wykluczyli istnienie tętniaka,
- art. 170 § 1 pkt 2 kpk poprzez dwukrotne oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do Szpitala (...) w P. o pełną dokumentację medyczną, a w szczególności opisy badań KT z hospitalizacji A. B. (1), z argumentacją, iż pełna dokumentacja w formie elektronicznej znajduje się w aktach sprawy, podczas gdy w rzeczywistości dokumentacja ta była niekompletna, a opisy badań KT były bez danych osób je sporządzających, co uniemożliwiło powołanie ich w charakterze świadków i wykazanie, że opinia S. P. (1) jest błędna.

Stwierdzając powyższe, apelujący podniósł w konsekwencji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym uznaniu, że pomiędzy pobiciem A. B. (1) przez oskarżonych a jego zgonem nie ma związku przyczynowo skutkowego choć w rzeczywistości czyn ten winien być zakwalifikowany jako pobicie ze skutkiem śmiertelnym z art. 158 § 3 kk.

W kolejności dalszej apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z pisma ze Szpitala (...) w P., sześciu opisów badań KT oraz z prywatnej opinii, a to w celu wykazania, iż odrzucenie wniosków dowodowych było niezasadne.

Wywodząc jak wyżej, autor tej apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Trzciance, a nadto nakazanie uzupełnienia postępowania o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z dziedziny radiologii i medycyny sądowej.

Obrońca oskarżonego D. T. zarzucił zaś wydanemu wyrokowi Sądu I instancji:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 4 kpk i art. 92 kpk oraz art. 410 kpk poprzez niewyjaśnienie i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim poprzez pominięcie dowodów i okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu, iż oskarżony D. T. w dniu 28 lipca 2013 r. w C. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. M., uderzając

pięścią oraz kopiąc w głowę A. B. (1), naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania przez niego co najmniej obrażeń ciała opisanych w art. 157 § 1 kk, tj. występkę z 158 § 1 kk.

Wywodząc tak, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że D. T. jest winny przestępstwa z art. 157 § 2 kk, ewentualnie uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, gdyby pomimo wszystko Sąd nie uwzględnił powyżej opisanych zarzutów, zarzucił również rażąco niewspółmierność kary, a w związku z tym wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie kary w łagodniejszym wymiarze.

Obrońca oskarżonego M. M. zarzucił natomiast zaskarżonemu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na nieprawidłowym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż oskarżony M. M., działając wspólnie i w porozumieniu z D. T., uderzając pięścią oraz kopiąc w głowę A. B. (1), naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania przez pokrzywdzonego co najmniej obrażeń ciała opisanych w art. 157 § 1 kk, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, iż skutek w postaci narażenia A. B. (1) na niebezpieczeństwo utraty życia lub skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk rzeczywiście nastąpił, tj. błąd w ustaleniach który skutkuje tym, iż oskarżony M. M. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zarzucanego mu z art. 158 § 1 kk, który to błąd miał istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance.
- obrazę przepisów postępowania:
- art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk polegającą na powoływaniu w uzasadnieniu twierdzeń i przytaczaniu okoliczności, które nie zostały uwzględnione przez Sąd I instancji przy wydawaniu wyroku – w szczególności przy wymienieniu dowodów, które sąd brał pod uwagę przy ocenie stanu faktycznego w sprawie, jak również stronniczej ocenie dowodów i formułowanie wniosków wewnętrznie sprzecznych w szczególności dotyczących obrażeń jakich doznał pokrzywdzony,
- art. 424 kpk w zw. z art. 54 kk poprzez nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku przez Sąd do obowiązku uwzględnienia dodatkowych dyrektyw kary w stosunku do sprawcy młodocianego, Sąd Rejonowy w Trzciance poprzestał bowiem na lakonicznym stwierdzeniu iż dyrektywy z art. 54 kk zostały wzięte przez niego pod uwagę, jednak nie znalazło to odzwierciedlenia i szczegółowego wykazania w uzasadnieniu wyroku, a tym samym utrudnia w znaczny sposób kontrolę odwoławczą, które to uchybienia miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku Sadu I instancji.

Podnosząc tak, autor środka odwoławczego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. M. od zarzucanego mu czynu z art. 158 § 1 kk, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej była w istotnej mierze zasadna. W tej sytuacji należało uwzględnić jej zarzut, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, i to bez uprzedniego odniesienia się do innych zarzutów pozostałych apelacji.

Kontrolę odwoławczą rozpocząć należało od zbadania zasadności zarzutów środka odwoławczego złożonego na niekorzyść oskarżonych, gdyż przywołana w nim argumentacja była najdalej idąca. Kwestionowała ona poprawność tych czynności Sądu Rejonowego, które zostały podjęte w toku badania kwestii najbardziej newralgicznej dla ustalenia i oceny sprawstwa podsądnych. Mianowicie tego czy śmierć A. B. (1) była następstwem doznanych przez niego w dniu 28 lipca 2013 r. urazów, a co za tym idzie czy zachodził związek przyczynowy pomiędzy śmiercią A. B. (1) a działaniami M. M. lub D. T.. Stwierdzić też trzeba było, że potwierdzenie wniosków pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

otwierałoby też na nowo kwestię dopuszczalności przypisania oskarżonym działania w ramach współsprawstwa. Nie można bowiem wykluczyć, że poprawnie zrealizowane postępowanie dowodowe pozwoliłoby na doprecyzowanie ustaleń faktycznych co do istoty zachowań podjętych przez każdego ze sprawców, a w następstwie tego umożliwienie rozpoznania charakteru skutków tych zachowań.

Stwierdzając powyższe i odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu, że powołanie S. P. (1) na biegłą było błędem, Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za nieuprawniony. Nie budzi wszak wątpliwości, również w świetle wskazań zawartych w dokumentach załączonych do omawianego środka odwoławczego, że wymieniona osoba posiadała niezbędne kwalifikacje by działać w zakresie zleconym przez organ prowadzący postępowanie karne. S. P. (1) jest przecież lekarzem medycyny i pracownikiem Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w P.. Spełniała ona zatem warunki określone w art. 209 § 2 kpk. Przepisu, który stanowi, że przy oględzinach zwłok oraz ich otwarciu obligatoryjny jest udział biegłego lekarza. Nie musi zaś to być lekarz specjalista z zakresu medycyny sądowej. Ustawa nakazuje jedynie, aby taki specjalista brał udział w miarę możliwości, czyli jeżeli w konkretnej sytuacji jest to możliwe (por. kom. do art. 209 kpk [w:] J. Bratoszewski i in., Kodeks postępowania karnego – komentarz. ABC 1998).

W kolejności dalszej stwierdzić jednak należało, że Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ocenie poprawności wyników pracy wspomnianej biegłej. Organ ten, w sytuacji gdy ujawniły się pewne wątpliwości co do prawidłowości wyrażonych przez S. P. wniosków, przesłuchał jako świadka P. E., a następnie, opierając się wyłącznie na regułach swobodnej oceny dowodów, wywiódł, że nie ma podstaw do kwestionowania opinii wspomnianej biegłej jako niepełnej bądź niejasnej, ewentualnie sprzecznej wewnątrznie czy też kłócącej się z innymi dowodami. Aczkolwiek przyjęcie przez Sąd niższej instancji takiej metody oceny wiarygodności ekspertyzy oraz innych dowodów, a w oparciu o to uznanie, że nie jest konieczne powołanie innych biegłych wobec braku przesłanek z art. 201 kpk, było działaniem w zasadzie dopuszczalnym (por. wyrok SN z 28 sierpnia 2013 r., V KK 80/13, Lex nr 1381068), to jednak w rozważanym przypadku nie było to trafne rozwiązanie. Taki wniosek należało wyprowadzić po przeanalizowaniu twierdzeń apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Uprawdopodobniono w niej mianowicie, że dokumentacja medyczna wytworzona w toku hospitalizacji A. B. (1), a która znalazła się w aktach sprawy, nie była kompletna. Wykazano nią również, że biegła S. P. (1) nie miała wiedzy i umiejętności by móc w sposób w pełni autorytatywny zinterpretować wyniki badań przeprowadzonych za pomocą tomografu komputerowego. Takie wnioski wywieść można, co do kompletności dokumentacji medycznej w niniejszej sprawie - z pisma skierowanego do pełnomocnika przez administrację Szpitala (...) w P. z dnia 23 czerwca 2014 r. (k. 280), zaś co do jakości merytorycznej opinii S. P. (1) - z prywatnej opinii medycznej sporządzonej przez prof. dr. hab. med. R. J. dnia 23 czerwca 2014 r. (k. 281-282). Uwypuklić przy tym należy, że w tym ostatnim dokumencie wskazano m.in., że w niektórych sytuacjach klinicznych niewielki pęknięty tętniak mózgu wypełnia się skrzepliną i nie jest widoczny w badaniach obrazowych co oczywiście nie oznacza, że nie istnieje. Właściwym postępowaniem w takim przypadku jest wykonanie badania angio KT po okresie kilku dni. Badanie takie wykonano i nie potwierdziło one obecności tętniaka naczyń mózgowych. Podobny wynik przyniosło badanie sekcyjne wykonane dnia 16 sierpnia 2013 r. W oparciu o te fakty specjalista radiolog R. J. wywnioskował, że z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że przyczyną zgonu A. B. (1) było pourazowe krwawienie podpajęczynówkowe, które wystąpiło w dniu 28 lipca 2013 r. przed godziną 6.48 oraz powtórne widoczne w badaniu KT w dniu 14 sierpnia 2013 r. godz. 19.42.

Sąd odwoławczy wskazuje, że przedstawiona przez apelującego opinia miała charakter prywatny, lecz jej wniosków nie można jednak zbagatelizować. Została ona przecież sporządzona przez osobę, która pełni funkcję adiunkta w Katedrze i Klinice (...) w P., a przy tym kierownika Zakładu (...). Przez osobę zatem, co do której należy przyjąć, że posiada stosowną wiedzę i doświadczenie by móc stanowczo wypowiadać się w opiniowanej kwestii. Takie stanowisko umacnia dodatkowo zestawienie charakterystyki zawodowej wyżej wskazanego lekarza z właściwościami biegłej powołanej do sprawy. Nie kwestionując rzetelności pracy S. P. (1), nie można jednak pomijać, że nie była ona w stanie wskazać przyczyn krwawienia podpajęczynówkowego w oparciu o wyniki badań sekcyjnych. Ostateczną opinię wydała dopiero po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, a w tym ze zdjęciami KT, których szczegółowo jednak nie opisała, co utrudniało stwierdzenie, czy bazowała ona na wszystkich badaniach tomografem komputerowym. Wykorzystała

zatem w swojej opinii pewne spostrzeżenia i wnioski, których trafność opierała się m.in. na wiedzy stanowiącej oddzielny przedmiot specjalizacji w naukach medycznych. Specjalizacji, którą wykazuje się autor opinii prywatnej.

W tym miejscu Sąd Okręgowy chciałby przekazać kilka dodatkowych uwag na temat omawianej wyżej opinii medycznej wykonanej na zlecenie strony pokrzywdzonej. Koniecznym warunkiem uznania ustnej lub pisemnej wypowiedzi określonej osoby za opinię biegłego, jest poprzedzenie jej postanowieniem organu procesowego o zasięgnięciu opinii tej osoby jako biegłego. Jedynie postanowienie zapadłe w trybie art. 193 i w trybie art. 194 kpk kreuje określoną osobę biegłym w danej sprawie. Dopiero więc z chwilą wydania tej decyzji procesowej wskazana osoba staje się uczestnikiem postępowania, zaś jej wypowiedzi – czynnościami procesowymi (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2005 roku w sprawie o sygn. akt V KK 388/04). Powołać w tym miejscu należy także stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 roku wyrażone w postanowieniu wydanym w sprawie o sygnaturze akt V KK 133/08, wedle którego, opinia uzyskana poza procesem i na zlecenie oskarżonego nie stanowi opinii w rozumieniu art. 200 § 1 kpk w związku z art. 193 § 1 kpk, albowiem w postępowaniu sądowym nie dopuszczono dowodu z opinii takiego biegłego.

W związku z powyższymi uwagami, przedstawiona w postępowaniu apelacyjnym opinia prof. dr hab. med. R. J. została przez Sąd Okręgowy potraktowana jako źródło informacji o dowodzie, stanowiąc jednocześnie impuls dla sądu orzekającego aby rozważyć celowość powołania innego biegłego, zgodnie z uprawnieniami wynikającym z przepisów karnych procesowych.

Sąd II instancji uznał zatem, że przywołana w przedmiotowej sprawie w apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej argumentacja, uwidoczniła, że wyprowadzone przez Sąd Rejonowy spostrzeżenia, które stały się przesłanką m.in. do oddalania wskazanych w apelacji wniosków dowodowych – miały charakter dowolny. Organ ten nie dysponował bowiem pełną dokumentacją medyczną z hospitalizacji A. B. (1) oraz nie zweryfikował twierdzeń biegłej S. P. (1) za pomocą opinii biegłego posiadającego wiadomości specjalne z zakresu radiologii.

Z uwagi na dostrzeżone i opisane wyżej uchybienia należało uchylić zaskarżone orzeczenie, a sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Trzciance do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy nie mógł samodzielnie usunąć błędu, gdyż sprowadziłoby się to de facto do przeprowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy (art. 452 § 1 kpk).

Uznać przy tym należało, że kasatoryjny charakter rozstrzygnięcia spowodował sytuację, gdzie przedwczesnym byłoby rozpoznanie pozostałych zarzutów apelacyjnych, tak dalszych wniesionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, jak i tych zgłoszonych w apelacjach obrońców oskarżonych. Wobec uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zebrane dowody, a w tym i wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków, podlegać będą przecież ponownej ocenie sądu orzekającego, odniesienie się do zastrzeżeń apelujących, wyrażonych w tym zakresie, było więc – po myśli art. 436 kpk – bezprzedmiotowe. Nie można też na tym etapie postępowania wykluczyć, że błędy Sądu I instancji popełnione w toku badania przyczyn śmierci A. B. (1) pociągnęły za sobą nietrafne ustalenia tym zakresie, ewentualnie nieodpowiadające prawdzie ustalenia co do związku przyczynowego między zgonem pokrzywdzonego a zachowaniem oskarżonych.

Nie przesądzając w tym momencie kwestii sprawstwa i winy oskarżonych M. M. oraz D. T. należy stwierdzić, że musi dojść do powtórzenia postępowania rozpoznawczego w sposób rzetelny, a zgromadzony w jego toku materiał dowodowy powinien zostać poddany szczegółowej analizie. Przeprowadzając postępowanie dowodowe Sąd I instancji będzie zobowiązany w pierwszym rzędzie pozyskać pełną dokumentację z okresu hospitalizacji A. B. (1) od dnia 28 lipca 2013 r., a następnie zasięgnąć opinii nowego biegłego z zakresu medycyny sądowej, który w oparciu o całość dowodów medycznych zgromadzonych w niniejszej sprawie (w tym sekcję zwłok), dokona jej analizy celem odpowiedzi na pytanie jaka była bezpośrednia przyczyna zgonu A. B. (1) oraz czy istnieją podstawy do przyjęcia, że doszło do pęknięcia tętniaka naczyń mózgowych. Niezbędna jest bowiem weryfikacja zasadności twierdzenia biegłej S. P. (1), że śmierć pokrzywdzonego nastąpiła na skutek nieurazowego krwawienia podpajęczynówkowego (najprawdopodobniej na skutek pęknięcia tętniaka), co z kolei posłużyło Sądowi Rejonowemu do ustalenia, że brak było związku przyczynowego pomiędzy uderzeniami jakie otrzymał A. B. od oskarżonych a jego zgonem. Z racji

potrzeby rzeczowej analizy wykonanych u pokrzywdzonego wszystkich badań KT głowy wykonanych w okresie od 28 lipca do 14 sierpnia 2013 r., powołany medyk sądowy oceni czy konieczna będzie konsultacja z biegłym z zakresu radiologii, czy też ma on odpowiednie przygotowanie fachowe w tej dziedzinie medycyny. Przedmiotem głębszej analizy powinny również stać się podnoszone wątpliwości co do możliwości powstania stwierdzonych podczas sekcji zwłok uszkodzeń mózgu w następstwie uderzeń zadawanych przez oskarżonych, czy też przewrócenia się, a takich sytuacji gdy A. B. (1) upadał w trakcie zajścia z oskarżonymi, jak wynika z zapisu monitoringu, było kilka .

Sąd II instancji również uważa, że podczas ponowionego przewodu sądowego organ niższej instancji powinien zająć się też kwestią miarodajności ustalenia stanu nietrzeźwości A. B. (1) (stopnia tej nietrzeźwości). Wedle Karty informacyjnej leczenia szpitalnego stwierdzono u pokrzywdzonego stężenie alkoholu etylowego na poziomie 2,90 promila (k. 70v). Przypomnieć trzeba, że zgodnie z § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie warunków i sposobu dokonywania badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz.U. nr 25, poz. 117) badanie krwi polega na przeprowadzeniu analizy krwi pobranej z żyły osoby poddanej badaniu metodą chromatografii gazowej lub metodą enzymatyczną albo mikrometodą W.. Wedle ust. 2 pkt 3 krew na badanie pobiera się w ilości około 5 cm<sup>3</sup> z zachowaniem m.in. warunku, że do dezynfekcji skóry należy używać jedynie wodnego roztworu rivanolu lub sublimatu. Istotnym jest więc ustalenie czy warunki określone rozporządzeniem zostały przy badaniu krwi pokrzywdzonego dochowane, a jeśli nie to jaki mogło to mieć wpływ na poprawność wyniku badania. Wpływ działania alkoholu na organizm ludzki był bowiem przedmiotem rozważań biegłej S. P. (1), która podając możliwe przyczyny pęknięcia tętniaka mózgu na skutek wzrostu ciśnienia tętniczego wskazała właśnie stan nietrzeźwości.

Oczywiście, po przeprowadzeniu tych wszystkich dowodów Sąd Rejonowy powinien poddać je wnikliwej ocenie w zestawieniu z treścią zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych, kierując się przy tym zasadami wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Uczynić to powinien w celu zbadania wiarygodności wszystkich środków dowodowych aby następnie poczynić właściwe ustalenia faktyczne i w zależności od uzyskanych wyników wypowiedzieć się w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonych D. T. i M. M.. Zadaniem Sądu I instancji będzie zatem, z pomocą opinii biegłych, udzielenie odpowiedzi na pytanie czy pomiędzy zachowaniem każdego z oskarżonych a śmiercią A. B. (1) zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Sąd Rejonowy musi też cały czas pamiętać o prawidłowym procedowaniu, a szczególności o badaniu swej właściwości rzeczowej (art. 35 § 1 kpk).

**M. G. M. H. B.**